

## Pierwsza pomoc - nauka poprzez zabawę.

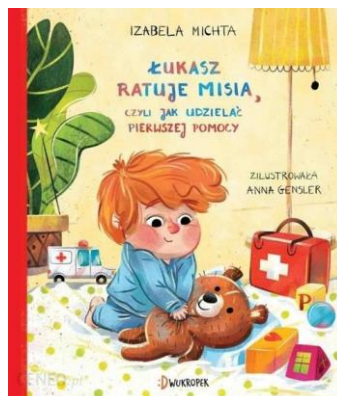
Mama Amelki O.



Wielu z nas pierwsza pomoc kojarzy się z czymś „tylko dla odważnych”. Mamy przeświadczenie, że trzeba posiadać wielkie kwalifikacje żeby uratować komuś życie. Prawda jest jednak taka, że każdy z nas może to zrobić.

Na naukę pierwszej pomocy nigdy nie jest zbyt wcześnie. Naturalne zachowania dzieci sprawiają, że są one bardziej śmiałe, nie mają zahamowań, nie boją się krzyknąć i zwrócić uwagę na to, że ktoś potrzebuje pomocy. Dzieci już nie raz udowodniły, że potrafią być Superbohaterami, ratując życie dorosłym. Wystarczy tylko krótkie szkolenie połączone z zabawą.

Miałam przyjemność gościć w grupie mojej córki – „Białe Misie”. Zdawałam sobie sprawę, że może być ciężko, bo temat trochę trudny, czasami nigdy nieporuszany przez rodziców zwłaszcza 3-latków. Stąd też rozpoczęłam swoje spotkanie od przeczytania dzieciom książki „Łukasz ratuje misia, czyli jak udzielać pierwszej pomocy”.



Głównym bohaterem jest mały chłopiec, który jest świadkiem, jak jego mama udziela pierwszej pomocy leżącemu na podłodze staruszkowi. Chłopiec z przejęciem obserwuje, co się dzieje, ale nie przeszkadza i cierpliwie czeka, aż mama pomoże nieznanemu. W domu, mama z Łukaszem rozmawia na temat tego, co wydarzyło się w lodziarni i na przykładzie misia, pokazuje synkowi, w jaki sposób uratowała starszego pana.

Po przeczytaniu książeczki przeszliśmy do praktycznych działań. Każdy przedszkolak na swoim Misiu mógł poćwiczyć naukę resuscytacji. Ponadto, razem z moją córką Amelką odegrałyśmy mini scenkę: jak dzwonić po pomoc.



**Oto informacje, które musimy przekazać dzwoniąc na pogotowie:**

- |  |   |
|--|---|
| <b>Przedstaw się.</b>                              | <b><i>(Nazywam się Amelia O.)</i></b>                     |
| <b>Powiedz, gdzie jesteś.</b>                      | <b><i>(Jestem w domu.)</i></b>                            |
| <b>Powiedz, co się stało.</b>                      | <b><i>(Misio upadł.)</i></b>                              |
| <b>Podaj informacje o poszkodowanym</b>            | <b><i>(Misio nie oddycha i ma zranioną główkę.)</i></b>   |
| <b>Podaj swój adres</b>                            | <b><i>(Uczmy dzieci tego już od najmłodszych lat.</i></b> |
| <b><i>To ważne chociażby przy zaginięciu).</i></b> |   |

Taki prosty dialog, zabawa, wymyślona historia, nie tylko uczy małe dziecko odpowiedniego zachowania w razie niebezpiecznej sytuacji, ale również świetnie rozwija wyobraźnię.

Podczas zajęcia, maluszki mogły zbadać swojego misia, udzielić mu pierwszej pomocy, korzystając z rękawiczek, strzykawki, bandaża, plastra i stetoskopu. Ta część, najbardziej się dzieciom podobała.



**NUMER ALARMOWY 112**

Szanowni rodzice, moim ogromnym pragnieniem jest, abyście sami poprzez zabawę oswojali dzieci z tematem pierwszej pomocy. Poprzez odgrywanie scenek zapamiętujemy numer alarmowy **112** oraz oswojamy dzieci z naturalnym odruchem niesienia pomocy innym. Na rynku jest mnóstwo gier, zabaw, książeczek o tematyce pierwszej pomocy dostosowanych do odpowiedniego wieku dziecka. Polecam korzystanie z tego typu pomocy dydaktycznych. Wychowujmy nasze dzieci na Superbohaterów. Naprawdę warto...

